



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 10 czerwca 2022 r., I ACa 721/21,
w sprawie z powództwa C.P. i E.P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej
w W.
o zapłatę i ustalenie,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz C.P. i E.P.
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego po 2700 (dwa tysiące
siedemset) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie
za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu wyroku
zobowiązanemu.**

Ewa Stefańska

Beata Janiszewska

Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz C.P. i E.P. 157 132,38 zł z bliżej określonymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części; umorzył postępowanie co do żądania ustalenia nieważności umowy oraz orzekł o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji postanowienia łączącej strony umowy kredytu dotyczące przeliczenia CHF na PLN i odwrotnie miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiązały powodów. Wyeliminowanie wskazanych postanowień z umowy, przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF, oznacza niemożliwość przeliczeń, podczas gdy powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, niemających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to interwencję mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 i art. 56 k.c.). Nie jest też możliwe uzupełnienie umowy przez zastąpienie kursu bankowego kursem określonym art. 358 § 2 k.c., nieobowiązującym jeszcze w czasie zawarcia umowy. Ponadto przepis ten normatywnie nie przystaje wprost do sytuacji, jaka występuje w sprawie. Nie można go zastosować też w drodze analogii, byłoby to bowiem niekorzystne z punktu widzenia konsumenta.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że niemożliwość jednoznacznego określenia kwoty kredytu w PLN oznacza w konsekwencji brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank., co wprost przekłada się na jej treściową, nieusuwalną niezgodność z tym przepisem i tym samym sprzeczność z prawem i nieważność w rozumieniu art. 58 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest prawdą, iż powodowie od początku mogli spłacać kredyt bezpośrednio w CHF. Takiej możliwości przed zawarciem umowy

w ogóle nie przedstawiano, co oznacza wprost, że nie było próby indywidualnych uzgodnień w tym zakresie. Niemożliwe zresztą było rozpoczęcie spłaty na podstawie samodzielnej decyzji powodów, a to choćby z uwagi na rygorystyczną treść § 52, przewidującego m.in. dla skutecznej zmiany umowy dochowanie wyłącznie formy pisemnej. Zgodnie zaś z § 25 umowy jedynie zmiana numeru rachunku do spłaty nie wymagała zmiany umowy. Zmiany umowy wymagała natomiast zmiana np. rodzaju rachunku i faktycznego sposobu i waluty spłaty.

Sąd pierwszej instancji po ustaleniu, że powodowie na rzecz banku uiścili 281 894,80 zł., a pozwany na rzecz powodów wypłacił 124 762,42 zł., zasądził różnicę między tymi kwotami, odwołując się do teorii salda. W pozostałej części powództwo o zapłatę oddalił, umarzając jednocześnie postępowanie w zakresie cofniętej części powództwa co do nieważności.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Wyrokiem z 10 czerwca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził na rzecz powodów solidarnie 262 119,06 zł. z bliżej określonymi ustawowymi odsetkami za jednoczesną zapłatą przez powodów solidarnie na rzecz pozwanego 124 762,47 złotych i oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie odsetek, oddalił apelację powodów i apelację pozwanego w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja powodów okazała się zasadna niemal w całości; nie zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie części roszczenia odsetkowego. Natomiast apelacja pozwanego została uwzględniona tylko w zakresie zgłoszonego zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Zaaprobował konstatację tego Sądu, że zawarta między stronami umowa jest nieważna.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że w § 2 umowy z 22 stycznia 2008 r. pozwany zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 56 339.34 CHF z przeznaczeniem na nabycie lokalu mieszkalnego i finansowanie kosztów transakcji. Z kolei zgodnie z § 4 ust. 2 części ogólnej umowy w przypadku wypłaty kredytu lub transzy kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz

obowiązujący u pozwanego w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej tabeli kursów. Wypłata kredytu w walucie wymienialnej mogła nastąpić wyłącznie w przypadku finansowania zobowiązań kredytobiorcy poza granicami RP oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, zaś w walucie polskiej w przypadku finansowania zobowiązań w RP. W przypadku dokonywania spłat kredytu ze środków z rachunku ROR, środki miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w banku w dniu, w którym następowała spłata, według aktualnej tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1 części ogólnej umowy kredytu).

Powyższe postanowienia oznaczają, zdaniem Sądu odwoławczego, że choć kwota kredytu została wyrażona w CHF, to pozwany zobowiązał się wydać powodowi jej równowartość w PLN. Podobna operacja następowała również w celu określenia wysokości spłacanych rat kredytowych. Tak skonstruowana umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr.bank) i nie jest odrębnym typem umowy bankowej. Zarówno kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej, są kredytami w walucie polskiej.

Sąd drugiej instancji wskazał, że o ile sama zasadnicza konstrukcja prawna kredytu złotówkowego denominowanego nie naruszała powszechnie obowiązujących przepisów prawa, o tyle już wskazane postanowienia umowy były nieprecyzyjne i nie odpowiadały wymogom art. 69 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę kredytu. Przy takiej treści umowy kwota kredytu nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji mechanizmy przeliczeniowe, które dotyczyły wypłaty kredytu i zasad jego spłaty, muszą być ocenione jako abuzywne. Sąd ten podkreślił, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy oraz praktyka ustalania kursów walut dla potrzeb wykonywania umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że zakwestionowane

postanowienia umowy kredytowej, które wprowadziły ryzyko kursowe, dotyczyły świadczenia głównego stron. Zauważył jednak, że postanowienia takie podlegają badaniu pod kątem abuzywności, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.).

Analizując postanowienia umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważył, że abuzywność spornych regulacji przejawia się w tym, że zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości według jego woli. Na mocy omawianych postanowień to pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy, zdaniem Sądu drugiej instancji, ich nietransparentność. Są one nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe, a rozmieszczenie ich w różnych częściach umowy (część ogólna i część szczególna) tylko potęguje ich niejednoznaczność. Umowa kredytu nie przedstawia w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności nie znał sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając według swego uznania. Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF.

Sąd Apelacyjny zauważył, że postanowienia umowy kredytu nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwanemu pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów. Powodowie na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF zostali obciążeni *de facto* ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości.

Oceny abuzywności omawianych postanowień umownych nie zmienia, zdaniem Sądu odwoławczego, fakt, że tabela kursów była stosowana przez bank także na potrzeby innych transakcji walutowych. Poza tym, okoliczności dotyczące wykonywania umowy i tego, w jaki konkretnie sposób bank ustalał kursy, nie są istotne, gdyż oceny umowy należy dokonywać na datę jej zawarcia.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, że powodowie przed zawarciem spornej umowy nie zostali poinformowani o ryzyku kursowym w sposób wystarczający, tj. taki, który mógłby uzasadniać ocenę, iż główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Sąd ten zwrócił uwagę, że abuzywności postanowień umownych nie należy łączyć z samym tylko włączeniem do umowy stron ryzyka kursowego, lecz z niepouczeniem powodów o jego rozmiarze. Konsument powinien móc oszacować konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu. Tymczasem sporne postanowienia przez swoją nietransparentność i możliwość dowolnego kształtowania przez bank kursu wymiany walut skutkują rażącą dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie z przyczyn obiektywnych nie byli w stanie tego uczynić.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez bank kursów waluty były efektem negocjacji z powodami. Powodowie nie mieli wpływu na te postanowienia, zaczerpnięte z gotowego wzorca. Nie negocjowali też ani § 4, z którego wynika, że kredyt jest wypłacany w walucie polskiej, ani § 22, z którego wynika, że w przypadku spłat z rachunku ROR środki będą odbierane w walucie polskiej.

Twierdzenia pozwanego o możliwości spłaty w CHF są, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niewykazane. W szczególności taka możliwość w odniesieniu do powodów nie wynika z części ogólnej umowy, która ma charakter wzorca. Wzorec ten został opracowany nie tylko do kredytów wypłacanych w PLN, ale też i walutach obcych i właśnie dlatego zawierał postanowienia o spłacie w walucie wymienialnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy. Nie jest też możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR + marża, ewentualnie w kredyt denominowany do CHF według średniego kursu NBP.

W konsekwencji zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby przeliczyć kwotę udostępnionego kapitału według kursu CHF. To z kolei uniemożliwiło określenie wartości, która powinna być podstawą do ustalenia rozmiaru rat kapitałowo - odsetkowych. W wyniku tego nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te pozbawiają umowę jej koniecznych składników. Spełniły się zatem podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna. Sporny kontrakt można byłoby co prawda pozostawić w mocy - uznając postanowienie niedozwolone za działające, niemniej wymagałoby to zgody powodów, której w sposób oczywisty - wobec oparcia żądania na zarzucie nieważności umowy w formie przesłanki - nie było. Sporna umowa upadła więc w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, słuszne okazały się zarzuty apelacji powodów, negujące prawidłowość częściowego oddalenia powództwa o zapłatę z powodu zastosowania przez Sąd Okręgowy teorii salda. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., a świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło drugą stronę. Zaznaczył przy tym, że nadpłata świadczenia wynikająca z abuzywności klauzul nie może być zrównana z dobrowolną, przedterminową spłatą, w związku z czym bank nie może, wbrew woli nienależnie świadczącego,

zaliczać nienależnej zapłaty na poczet przyszłych świadczeń. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że źródłem roszczeń zwrotnych stron nie jest jedno zamierzone zdarzenie prawne (umowa), lecz odrębne zdarzenia (spełnienie świadczeń przez każdą ze stron), które jedynie częściowo oparte są na wspólnym stanie faktycznym (jest nim nieważna umowa). Roszczenia te przysługują zatem z różnych tytułów prawnych, a w takich przypadkach, nawet jeżeli są to roszczenia jednorodnjajowe, ustawodawca nie zakłada automatycznej kompensacji, lecz wymaga złożenia oświadczenia o potrąceniu. Przeciwno automatycznemu umarzaniu roszczeń stron nieważnej umowy ogólnie przemawia również to, że podlegają odrębnym reżimom także wtedy, gdy są jednorodnjajowe, czego wyrazem mogą być np. różne terminy przedawnienia i mechanizm jego stosowania (art. 117-118 k.c.), różne obowiązki co do liczenia się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.), różne terminy wymagalności (art. 455 k.c.), istotne np. dla obliczania odsetek za opóźnienie czy też w razie przelewu roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (por. art. 513 § 2 k.c.).

Sąd Apelacyjny uwzględnił jednak podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania uregulowany w art. 497 w zw. z art. 496 k.c. na kwotę odpowiadającą wysokości wypłaconego kredytu, uznając jednocześnie, że skuteczne zgłoszenie zarzutu zatrzymania przez pozwanego zatrzymało bieg odsetek ustawowych za opóźnienie.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu jest nieważna ze względu na rzekomą sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank.;
- art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy przez błędną wykładnię tych przepisów i uznanie, że umowa kredytu po wyeliminowaniu z jej treści (rzekomo) abuzywnych postanowień umownych jest niezgodna z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank., a co za tym idzie dotknięta jest sankcją nieważności w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.;
- art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich

niewłaściwe zastosowanie polegające na (i) dokonaniu przez Sąd Apelacyjny zbadania możliwości dalszego wykonywania umowy przez strony i stwierdzenie, że umowa już wykonana i wygasła (w dacie orzekania) nie mogłaby być dalej wykonywana (ii) przypisaniu rzekomej abuzywności postanowień umowy skutku w postaci niezwiązania konsumenta tymi postanowieniami, w stosunku do umowy, która nie wiązała już strony w dacie orzekania;

- art. 385¹ § 1 i 3 k.c. w związku z art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że postanowienia umowy kredytu zawierające klauzule przeliczeniowe, stanowią klauzule abuzywne;

- art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej – ustawa antyspreadowa) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu, tj. brak uznania, że wejście w życie tej ustawy oraz fakt, że powodowie mogli od początku dokonywać spłat kredytu w walucie kredytu (CHF) wyeliminowało rzekomo abuzywny charakter kwestionowanych przez powodów postanowień umownych;

- art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że: (i) sporna umowa kredytu po wyeliminowaniu z jej treści kwestionowanych postanowień jest nieważna, (ii) wola konsumenta ma kluczowe i decydujące znaczenie przy ocenie skutków abuzywności postanowień umowy kredytu, a w konsekwencji - nieuwzględnienie faktu, że umowa mogłaby nadal obowiązywać dzięki: (a) uzupełnieniu luki (powstałej wskutek wyeliminowania z umowy rzekomo abuzywnych postanowień) treścią przepisu dyspozytywnego, a także w drodze wykładni woli stron umowy, (b) spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF w oparciu o § 21 ust. 1 COU;

- art. 385¹ § 2 w zw. z art. 358 § 1 i 2, art. 56 i art. 65 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na ich niezastosowaniu i brak uznania, że sporna umowa kredytu może być uzupełniona treścią przepisu dyspozytywnego, a także w drodze wykładni woli stron umowy;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w dokonaniu błędnej wykładni umowy kredytu, w tym jej postanowień odwołujących się do tabeli kursów banku, polegającej na przyjęciu, że treść tych postanowień pozwala bankowi na arbitralne ustalanie wysokości kursu waluty obcej i dowolne

tworzenie tabeli kursów przez bank w oderwaniu od realiów rynkowych, nie determinuje stosowania przez bank kursu rynkowego walut obcych przy tworzeniu tabeli kursów, a w konsekwencji - na przyjęciu, że fakt stosowania przez bank kursu rynkowego w oparciu o te postanowienia umowne dotyczy jedynie wykonania umowy kredytu;

- art. 411 pkt. 2 i 4 w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na ich niezastosowaniu, mimo że powodowie nie mogli żądać zwrotu świadczenia, bowiem jego spełnienie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, jak również stanowiło (zakładając, że doszło do upadku spornej umowy) spełnienie świadczenia przed wymagalnością wierzytelności pozwanego;

- art. 410 § 1 oraz § 2 w zw. z art. 405 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powodów kwot wskazanych w zaskarżonym wyroku w sytuacji, w której świadczenia powodów nie sposób uznać za nienależne, ponieważ (i) umowa kredytu nie zawierała klauzul, które można byłoby uznać za abuzywne, (ii) powodowie świadczyli na rzecz pozwanego na podstawie obowiązującego stosunku obligacyjnego (iii) podstawa świadczenia nie odpadła, (iv) sporna umowa była ważna i stanowiła podstawę świadczeń pomiędzy stronami;

- art. 455 k.c. w zw. z wykładnią dotyczącą wymagalności roszczeń restytucyjnych kredytobiorców, dokonaną w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz w zw. z wykładnią art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, dokonaną w wyroku C -19/20, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie powodów stało się wymagalne w dniu następującym po dniu, w którym pozwany ustosunkował się do żądań powodów zawartych w reklamacji, tj. 30 maja 2020 r. - co do kwoty 95 391,06 zł, a co do kwoty 166 728,00 zł w dniu następującym po dniu, w którym doręczono pozwanemu odpis pisma rozszerzającego powództwo, tj. 9 lutego 2021 r.,

- art. 367 w zw. z art. 369 w zw. z art. 410 § 1 oraz § 2 w zw. z art. 405 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powodów żądanych kwot solidarnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Zarzuty kasacyjne stanowią w znacznej mierze powtórzenie zarzutów

apelacyjnych, do których Sąd drugiej instancji odniósł się w sposób pełny i przekonujący, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i TSUE istniejące w dacie wyrokowania. Kierunek przyjęty przez Sąd Apelacyjny znajduje swoje potwierdzenie także w orzecznictwie zapadłym już po wydaniu zaskarżonego wyroku (zob. m.in. wyroki SN: z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 45; z 26 maja 2022 r., II CSKP 19/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 47; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51; z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 52; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54; z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1016/22; z 18 maja 2023 r., II CSKP 1164/22; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22; z 20 grudnia 2023 r., II CSKP 1888/22; z 24 czerwca 2025 r., II CSKP 941/24, oraz uchwałę SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109). Podsumowaniem tej linii orzecznictwa jest uchwała składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), wiążąca wszystkie składy Sądu Najwyższego (art. 88 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalono, że między tzw. „klausulami ryzyka” (przewidującymi indeksację) i „klausulami spreadu walutowego” (określającymi kurs waluty przy stosowaniu indeksacji) występuje ściśle powiązanie (zob. uzasadnienie uchwały składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, i przywołane tam orzecznictwo). Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania indeksacji konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu. Taki zabieg jest zaś niedopuszczalny zgodnie z punktem pierwszym powyższej uchwały z 25 kwietnia 2024 r.

Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień umownych pozostawiających możliwość ustalania kursu CHF, a w konsekwencji wysokości świadczeń stron, arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest jednolicie przyjmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Takie uregulowanie umowne uznawane jest za

niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22; z 22 czerwca 2023 r., II CSKP 1484/22; z 23 czerwca 2023 r., II CSKP 1464/22, i z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, w myśl którego postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu przy jego wypłacie, jak i przeliczenia spłacanych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie uchwały składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, i przywołane tam orzecznictwo).

Postanowienie o odesłaniu do tabeli kursowej banku, jako współokreślające wysokość pozostałego do spłaty zadłużenia, czyli główne świadczenie kredytobiorcy, co do zasady nie podlega ocenie w świetle art. 385¹ § 1 k.c., ale tylko pod warunkiem, że postanowienie to zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. W sprawie, w której wniesiona została skarga kasacyjna, sytuacja taka nie miała miejsca. Utrwalona jest bowiem rozszerzająca wykładnia tego warunku jako obejmującego nie tylko jego tekst (jest jasne, co znaczy stosowanie kursu ogłoszonego przez bank), lecz także mechanizm działania tego warunku. Aby odesłanie było dozwolone, w umowie musiałyby zostać zawarte szczegółowe zasady ustalania kursu, tak aby kredytobiorca sam mógł obliczyć ten kurs w danej chwili. Choć zatem kurs walut obcych ogłaszany przez bank na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. wiąże co do zasady klientów banku przy dokonywaniu z bankiem czynności prawnych w okresie od ogłoszenia kursu do ogłoszenia nowego kursu, nie można umową zbindować konsumenta kursami, które dopiero zostaną ogłoszone, a orzecznictwo jednolicie uznaje takie zbindowanie przyszłym kursem za niedozwolone.

Sąd Najwyższy konsekwentnie też przyjmuje, że oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2) i od tego momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takimi postanowieniami umownymi. Skutek niezwiązania klauzulą abuzywną *ex tunc* oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej taką klauzulę pozostają bez znaczenia dla niewiążącego charakteru niedozwolonych postanowień umownych. Oznacza to, że fakt wykonania umowy nie stanowi przeszkody do odchodzenia roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia w sytuacji, gdy umowa uznana jest za nieważną.

Nie budzi również wątpliwości, z uwagi na jednoznaczne brzmienie art. 385¹ § 2 k.c., że konsekwencją uznania danego postanowienia umowy za bezskuteczne jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. np. uchwałę SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; postanowienie SN z 26 marca 2025 r., I CSK 2614/24). W uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy stwierdził, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1). W razie zaś niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (pkt 2). Niedozwolony charakter sposobu określania kursu waluty obcej przesądza zatem o niezwiązaniu stron umową w całości. Powyższe tezy, wiążąc w niniejszej sprawie (art. 88 ustawy o Sądzie Najwyższym), uniemożliwiają uznanie umów stron za ważne, gdyż wykluczają trwanie stosunku prawnego po usunięciu z treści umowy źródła kursu walutowego, co przesądza także o bezpodstawności zarzutu o możliwości stosowania kursu średniego NBP lub uznania umowy za umowę kredytu złotowego.

Na ocenę abuzywności postanowień umownych, jak również na ich konsekwencje dla mocy wiążącej umowy kredytu nie miało bezpośredniego wpływu wejście w życie ustawy antyspreadowej. Artykuł 4 tej ustawy nie doprowadził do sanowania wadliwości występujących we wcześniej zawartych umowach kredytu (tak wyroki SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 382/22; z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22; z 29 września 2022 r., II CSKP 139/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 988/22, z 20 czerwca 2023 r., II CSKP 1076/22, z 13 listopada 2024 r., II CSKP 555/24, a także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Ustawa antyspreadowa doprecyzowała jedynie na przyszłość reguły ustalania kursu wymiany walut oraz umożliwiła dokonywanie spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ustawa ta nie zawierała natomiast przepisów, które automatycznie zastępowałyby klauzule abuzywne, ani w jakikolwiek inny sposób nie dokonywała przekształcenia istniejących stosunków prawnych, a jedynie nakładała na banki ciężar wprowadzenia ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania zmian umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi także wątpliwości, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a tym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne – zobowiązanie tego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Artykuły 410 i nast. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między

obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu. Zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada teorii dwóch kondycji, przeciwstawianej teorii salda (zob. uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; uchwałę składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22). W sytuacji gdy odpadła umowna podstawa wzajemnych świadczeń stron, każda strona jest zobowiązana zwrócić stronie przeciwnej to, co sama uzyskała, a zatem obowiązkiem banku jest zwrot świadczenia spełnionego przez powodów w ramach wykonywania umowy kredytu (wyrok SN z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 41/24).

Również problematyka daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez bank została już w orzecznictwie wyjaśniona. W wyroku z 15 czerwca 2023 r., C-520/21, TSUE stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności. Dodatkowo w postanowieniu z 3 maja 2024 r., C-348/23, TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście stwierdzenia nieważności w całości zawartej z konsumentem przez instytucję bankową umowy kredytu na zakup nieruchomości ze względu na to, że umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, przepisy te stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą skutki prawne wiążące się ze stwierdzeniem nieważności owej umowy w całości są uzależnione od spełnienia przez tego konsumenta warunku zawieszającego, by ów konsument przed sądem krajowym złożył oświadczenie, w drodze którego wskaże, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy, z jednej strony, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu na zakup nieruchomości, a z drugiej strony – skutków tego stwierdzenia nieważności, oraz po trzecie, że wyraża zgodę na stwierdzenie

nieważności tej umowy. Nie można zatem uznać, że dopiero „upadek” umowy stanowi podstawę do naliczenia odsetek przez konsumenta. Odsetki należą się konsumentowi na zasadach ogólnych (zob. w szczególności uzasadnienie uchwały składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118 oraz wyroki SN: z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24; z 12 września 2024 r., II CSKP 505/24, i z 30 października 2024 r., II CSKP 237/24; postanowienie SN z 26 listopada 2024 r., I CSK 2826/24 i z 24 stycznia 2025 r., I CSK 1636/24). W konsekwencji wezwanie skierowane do banku o zwrot uiszczonych na jego rzecz rat z powołaniem się na nieważność umowy lub abuzywność postanowień umownych spełnia wymagania wezwania, o którym mowa w art. 455 k.c. Stąd też wezwanie kredytobiorcy skierowane do banku warunkuje wymagalność roszczeń konsumenta o zwrot świadczeń, które spełnił, a tym samym możliwość żądania przez niego odsetek za opóźnienie (wyrok SN z 20 września 2024 r., II CSKP 1094/23). Zasądzenie odsetek od 95 391,06 zł od dnia następującego po dniu, w którym pozwany ustosunkował się do żądań powodów zawartych w reklamacji tj. 30 maja 2020 r. a od 166 728,00 zł od dnia następującego po dniu, w którym doręczono pozwanemu odpis pisma rozszerzającego powództwo tj. 9 lutego 2021 r., nie stanowiło zatem naruszenia art. 455 k.c.

Kwestia zasądzenia kwot na rzecz powodów solidarnie pozostaje bez znaczenia dla oceny skuteczności skargi kasacyjnej, choć ma rację skarżący, że brak jest wyraźnej podstawy dla zastosowania tej formuły rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny zastosował instytucję solidarności wierzycieli zgodnie z dość często spotykaną praktyką zasądzania solidarnie kwot na rzecz małżonków w sytuacji, gdy wierzytelność wchodzi do majątku wspólnego. Praktyka taka, niezależnie od oceny jej teoretycznoprawnej poprawności, nie narusza interesu pozwanego, gdyż zapłata należności do rąk któregośkolwiek z powodów spowoduje umorzenie zobowiązania w zakresie zapłaconej kwoty w odniesieniu do obojgu z nich, a zasądzone świadczenie wejdzie po jego zapłacie lub wyegzekwowaniu do ich majątku wspólnego.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.
[SOP]

Ewa Stefańska

Beata Janiszewska

Krzysztof Wesołowski